

"Stara" ulica Sosabowskiego z ekranami dźwiękochłonnymi, a nowy odcinek bez. Dlaczego? Wyjaśnienia zastępcy prezydenta

akr,18.04.2023, 06:00

Mieszkańcy Krzekowa dziwią się, że na nowym odcinku ulicy Sosabowskiego nie będzie ekranów dźwiękochłonnych, mimo że są na wybudowanym przed laty fragmencie, gdzie budynki mieszkalne są znacznie dalej od jezdni.

Sprawą zainteresował się radny Patryk Jaskulski z PO, który złożył w tej sprawie interpelację do prezydenta Szczecina.

"Mieszkańcy sąsiadującej z inwestycją zabudowy mieszkaniowej jedno- i wielorodzinnej w pasie między ul. Szeroką a budowaną ul. Sosabowskiego obawiają się, że będą narażeni na hałas, który będzie miał niekorzystny wpływ na jakość życia w związku z sąsiedztwem ruchliwej drogi z infrastrukturą tramwajową włącznie" – napisał radny.

Ulica Sosabowskiego. Część ulicy ma ekrany

Radny zwrócił też uwagę na to, na co wskazują mieszkańcy: pewną niekonsekwencję.

"Warto nadmienić, że na istniejącym odcinku ulicy Sosabowskiego, od skrzyżowania z ul. Łukasińskiego, takie ekrany są na całym fragmencie. Co więcej, ekrany te są w znacznie dalszej odległości od zabudowy mieszkaniowej niż planowany odcinek nowej drogi".

I tak faktycznie jest. Na istniejącym odcinku ulica Sosabowskiego prowadzi wzdłuż budynków wielorodzinnych.



Istniejący odcinek ulicy Sosabowskiego. Widać ekrany dźwiękochłonne Andrzej Kraśnicki jr

Ekran są po obu stronach dwujezdniowej ulicy. Ich odległość od najbliższych budynków to 35-40 metrów. Na nowym odcinku ulicy Sosabowskiego, którego budowa niedawno się rozpoczęła, odległości będą w niektórych miejscach dwa razy mniejsze.



Nowy odcinek ulicy Sosabowskiego będzie przebiegał blisko niektórych budynków Andrzej Kraśnicki jr



Nowa ulica Sosabowskiego prowadzić będzie blisko niektórych budynków mieszkalnych Andrzej Kraśnicki jr

"Ekran akustyczny poprawia komfort mieszkańców, a w połączeniu z zielonym bluszczem tworzą również estetyczne zielone ściany, które dodatkowo oczyszczają powietrze. To rozwiązanie praktyczne i proekologiczne" – przekonuje radny Jaskulski.

Nie zawsze tak oczywiście jest. W ostatnim czasie wątpliwości wzbudziły ekrany ustawione przy rondzie Portowców w ciągu ulicy Energetyków. Dalekie od urodziwych są też ekrany stojące wzdłuż obwodnicy śródmiejskiej w pobliżu skrzyżowania z ulicą Zakole. Część z nich jest przezroczysta, tak by nie ograniczać widoczności. Przejrzystość tych ekranów trudno jednak utrzymać.

Dlaczego na ul. Sosabowskiego nie będzie ekranów?

W przypadku Sosabowskiego mamy już odpowiedź, pod którą podpisał się Michał Przepiera, zastępca prezydenta Szczecina. Czytamy w niej m.in.:

"Na etapie sporządzania dokumentacji projektowej (...) projektant wykonał prognozy, analizy i raporty z uwzględnieniem projektowanego ukształtowania terenu oraz zastosowanych rozwiązań w celu określenia wielkości hałasu związanego z eksploatacją projektowanej drogi. Wykonane przez projektanta opracowania wykazały, że nie wystąpi przekroczenie obowiązujących norm w zakresie emisji hałasu do środowiska. Poziomy dźwięków nie przekraczają dopuszczalnych limitów".

Tak też wynikało z decyzji środowiskowej (tę jednak wydawał sam urząd miasta), a także Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Urząd miasta

nie uwzględnił przy tym uwag w sześciu pismach okolicznych mieszkańców, którzy na etapie wydawania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej domagali się budowy ekranów.

Ulica Sosabowskiego. Po budowie będzie kontrola

Michał Przepiera nie zamyka jednak definitywnie tematu. Poinformował, że w ciągu roku od zakończenia inwestycji przeprowadzone zostaną pomiary kontrolne hałasu, które "jednoznacznie i obiektywnie przedstawią jego wielkość".

"Jeżeli badania wykażą przekroczenia limitów dopuszczalnych, Gmina podejmie działania zmierzające do ograniczenia bądź wyeliminowania przekroczeń hałasu".